Kolędy, Hej Maryja wędrowała

Hej Maryja wędrowała
do miasteczka podążała.
W miasteczku Jej nie przyjęto,
jeszcze Ją psami poszczuto.
Wyszła w pole, w szczyre pole,
w szczyre pole, na Podole.
Obaczyła ogrodniczka
w szczyrym polu komorniczka.

Ogrodniczku przenocuj mnie.
A ja bym rad przenocował,
ale mi urząd przykazał,
bym nikogo nie nocował.
Idź Maryja do tej szopy,
będziesz miała nocleg dobry.

Będziesz sobie spoczywała,
swoim nóżkom folgowała.
A nie wyszła i godzina,
straszna jasność rozświeciła.
Ogrodniczek zrozumiawszy
na kolana uklęknąwszy,

Żebym ja był wiedział o tem,
leżałbym był sam pod płotem
i kazałbym łoże wysłać,
Maryi się na nim ukłaść.
Dziękuję Ci Miły Panie
a za Twoje nawiedzanie
coś nawiedzić tu mnie raczył
coś Ty o mnie nie zabaczył.